

Dr hab. Zbigniew Naworski, prof. UMK
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Wydział Prawa i Administracji



Recenzja

rozprawy doktorskiej P. mgra Mariusza Brunki pt. *Biblioteczny egzemplarz obowiązkowy w Polsce na tle porównawczym. Pojęcie, dzieje i analiza prawna*. Gdańsk 2021, ss. 384 napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr hab.

Tadeusza Maciejewskiego

1. Temat pracy.

Tematem pracy jest natura prawna obowiązkowego egzemplarza bibliotecznego w kontekście obowiązującej obecnie ustawy z dnia 7 listopada 1966 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych przedstawionej na szerokim tle prawno-porównawczym. Autor uznał za pożyteczne podjęcie teoretycznych rozważań nad tak sformułowanym problemem badawczym z kilku powodów. Pierwszym z nich, według Niego, jest brak opracowania w polskiej literaturze prawniczej, bibliologicznej i bibliotekarskiej tak ujętego tematu, po drugie, brak jest też pogłębionego podejścia do obowiązującego obecnie w Polsce ustawodawstwa i – po trzecie – warte rozważenia jest zagadnienie dotyczące podnoszonych przez wydawców zastrzeżeń związanych z postulatami ograniczenia rozmiaru nakładanych na nich ciężarów publicznych, w tym tych ponoszonych z tytułu świadczenia egzemplarzy obowiązkowych.

Celem więc pracy jest próba poddania pogłębionej analizie podstawowych elementów określających charakter prawny oraz specyfikę stosowania w obrocie instytucji bibliotecznego egzemplarza obowiązkowego.

Problem badawczy został więc określony precyzyjnie, a dodatkowo poszerzony o rozważania historyczne i wspomniane wyżej prawno-porównawcze. Jest to stwierdzenie o tyle istotne, że sam problem został sprecyzowany dość wąsko.

Tak określony temat można w tym kontekście zaakceptować.

2. Układ pracy.

Autor ujął rozważania przedstawione w pracy w pięciu rozdziałach poprzedzonych obszernym wstępem i zakończonych krótkim podsumowaniem i propozycjami *de lege ferenda*.

Praca zawiera również aneks zawierający oryginalny *Ordonnance de Montpellier*, a zamyka ją bibliografia.

Pierwszy z rozdziałów, o charakterze wprowadzającym zawiera aspekty historyczne, społeczno-polityczne i ekonomiczne dotyczące praktyki biblioteczno-wydawniczej w kontekście egzemplarza obowiązkowego. Rozdział drugi – prawno-porównawczy kreśli szeroki obraz dotyczący egzemplarza obowiązkowego w ustawodawstwach wielu państw świata, a także Unii Europejskiej. Kolejny rozdział poświęcił Autor samej ustawie umiejscawiając ją na tle wybranych ustawodawstw innych krajów. Dwa ostatnie rozdziały stanowią prawną analizę zobowiązania wynikającego z tytułu obowiązkowego egzemplarza bibliotecznego oraz charakteryzują egzemplarz obowiązkowy jako rodzaj daniny rzeczowej.

Konstrukcja pracy jest więc w miarę spójna, wzajemne relacje między rozdziałami, jak również ich umiejscowienie na tle całej pracy w zasadzie nie budzą wątpliwości (poza drobnymi wyjątkami, o których niżej). Także równowaga dotycząca objętości poszczególnych rozdziałów jest sensowna. Rozdziały merytoryczne – drugi, trzeci i czwarty są treściowo zrównoważone, uzasadniona jest przy takiej konstrukcji pracy znacznie obszerniejsza treść rozdziału pierwszego oraz mniejszy objętościowo rozdział ostatni.

Moją wątpliwość budzi konstrukcja rozdziału pierwszego i porównanie treści rozdziałów drugiego i trzeciego, gdzie prezentacja poszczególnych państw się różni; piszę o tym niżej.

3. Metody badawcze i warsztat naukowy.

W rozważaniach wstępnych Autor obszernie uzasadnia stosowane przez siebie metody badawcze: prawno-dogmatyczną (z uwzględnieniem pragmatyki bibliotecznej), prawno-porównawczą (z uwzględnieniem aspektu porównawczo-historycznego) i ekonomiczną, zawężoną do przedstawienia faktycznego kosztu świadczenia z tytułu bibliotecznego egzemplarza obowiązkowego). Są to metody, które należy zaakceptować, zwłaszcza że Autor ich wybór szeroko uzasadnia. Mam natomiast pewne wątpliwości, czy potrzebne było również obszernie uzasadnienie, dlaczego nie zostały zastosowane pozostałe metody badawcze, tu można było przedstawić swoje stanowisko bardziej lakonicznie.

Warsztat naukowy Autora nie budzi wątpliwości. Szeroko został przez Niego wykorzystany materiał źródłowy obejmujący akty prawne od XVIII stulecia, po już nieobowiązujące akty współczesne (46), aktualne ustawodawstwo, zarówno polskie jak i europejskie (49), orzecznictwo polskich organów sprawiedliwości (17); specyfika tematu dysertacji z pewnością uzasadniała też szersze sięgnięcie do źródeł internetowych (43). Obfita jest również wykorzystana w dysertacji literatura. Zawiera ona 191 pozycji zwartych i 117 artykułów, sporą ich część stanowią publikacje zagraniczne. Zestaw pozycji bibliograficznych należy określić jako prawidłowy, a sposób ich wykorzystania nie budzi zastrzeżeń.

4. Strona formalna pracy.

Formalna strona pracy zasługuje na uznanie. Sposób argumentacji jest rzeczowy, a forma wypowiedzi komunikatywna i zwięzła. Podkreślić należy dobry styl Autora. Swobodnie posługuje się językiem polskim, w tym także językiem prawnym i prawniczym. W konsekwencji, mimo pozornie mało atrakcyjnej problematyki pracę czyta się bez znużenia i z zainteresowaniem. Sama redakcja recenzowanej dysertacji nie budzi zastrzeżeń. Także formę konstruowania przypisów należy ocenić pozytywnie – sposób ich formułowania odpowiada wymogom stawianym tego typu pracom naukowym.

5. Ocena merytoryczna pracy.

Pracę otwiera obszerny *Wstęp* (ss. 4 – 35), w którym kolejno został przedstawiony cel i przedmiot opracowania, metody badawcze, struktura pracy i stan badań. Poza wspomnianymi wyżej uwagami dotyczącymi metod badawczych reszta rozważań nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Rozdział I zatytułowany *Egzemplarz obowiązkowy w praktyce biblioteczno-wydawniczej* (ss. 36 – 141) otwierają rozważania historyczne. Autor wskazuje słusznie, że nie sposób pisać o historii książki bez historii biblioteki. Ta pierwsza stanowi podstawową formę materiały bibliotecznego, druga zaś instytucjonalizuje usługi w sferze oświaty, kultury czy nauki na bazie zgromadzonych materiałów. Stwierdzenie to zostało następnie rozwinięte poprzez przedstawienie zarysu dziejów książki i biblioteki przed wynalezieniem druku, konsekwencji wynalezienia druku, wpływu reformacji na produkcję wydawniczą, pojawienia się cenzury druków, wreszcie – pojawienia się egzemplarza obowiązkowego. Instytucja ta pojawiła się w 1537 r. we Francji i była wynikiem przywileju króla francuskiego Franciszka I – wielkiego mecenasa kultury francuskiej. Centralne miejsce w tej części rozdziału zajmuje szczegółowe omówienie ordonansu z dnia 28 grudnia 1537 r. z Montpellier, który wykreował instytucje egzemplarza obowiązkowego, a jednocześnie wprowadzał instytucję cenzury. Ważność tego aktu, jest bezsporna – stanowił on pewien wzorzec dla późniejszych rozwiązań tego typu w innych państwach (przedstawienie jego treści w aneksie uważam za słuszne, choć równoległe powinien tam być umieszczony także tekst w języku polskim). Naśladowcy znaleźli się jednak później, bo dopiero w XVII w. – za Francją poszli Anglicy (1610 r.), potem kraje habsburskie (1624), Prusy (1699 r.) i Rosja (1783 r.); stopniowo odpowiednie przepisy regulowały tę kwestię także w innych państwach. Epoka Oświecenie wprowadziła do obiegu ideę biblioteki publicznej, w tym procesie aktywny udział wzięła też Rzeczypospolita w epoce stanisławowskiej, o czym nieco szerzej pisze Autor. Zwraca przy tym uwagę, że w warunkach polskich powstanie bibliotek publicznych było dziełem fundacji prywatnych a nie państwa. Kilka zdań poświęca następnie Autor dziejom egzemplarza obowiązkowego i

bibliotekom w XIX w. ze szczególnym uwzględnieniem ziem polskich w okresie zaborów. Po krótkim incydencie związanym z rewolucją francuską, kiedy to zniesiono biblioteczny egzemplarz obowiązkowy, z powodów politycznych Napoleon I przywrócił pełny nadzorczo-cenzorski egzemplarz obowiązkowy gromadzony za pośrednictwem resortu policji. Biblioteczny egzemplarz obowiązkowy zaczęto w tym okresie stosować powszechnie, a jednocześnie przejmowanie zbiorów po sekularyzowanych wówczas klasztorach doprowadziło z jednej strony do potężnego wzrostu zasobów bibliotek państwowych, a z drugiej – do wzrostu liczby bibliotek publicznych i prywatnych i znacznego ich zróżnicowania. Na ziemiach polskich biblioteczne egzemplarze obowiązkowe trafiały do bibliotek państw zaborczych, zwłaszcza te nadzorowe, pozyskiwane dla potrzeb cenzury. Własne narodowe rozwiązania zostały przyjęte najpierw w Księstwie Warszawskim, a następnie w Królestwie Polskim. Tam jednak w latach 40. w ramach polityki rusyfikacyjnej zaczęto wprowadzać przepisy o cenzurze, a po 1869 r. nie było już żadnych odrębnych egzemplarzy krajowych, bo Królestwo spadło do rangi jednej z prowincji Imperium Rosyjskiego. W Rzeczypospolitej Krakowskiej władze miejskie zagwarantowały prawo egzemplarza obowiązkowego Uniwersytetowi Jagiellońskiemu. W zaborze pruskim obowiązywały przepisy pruskie, najkorzystniej natomiast w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego ukształtowały się normy prawne i praktyka w Galicji. Sytuacja dotycząca omawianej problematyki zmieniła się zasadniczo w XX w. Było to przede wszystkim skutkiem wprowadzenia w życie postanowień konwencji berneńskiej z 1886 r. o ochronie dzieł literackich i artystycznych, ale także olbrzymich zmian geopolitycznych po wojnie, co znacząco zmieniło zasięg stosowania dotychczasowego ustawodawstwa bibliotecznego; ważne było też szerokie wprowadzenie wolności prasy i ograniczenie działalności cenzury. Te nowe zasady utrzymały się także po II wojnie światowej w państwach wolnego świata, natomiast pojawienie się reżimów autorytarnych i totalitarnych oraz państw socjalistycznych doprowadziło do przywrócenia kontroli działalności wydawniczej. Do zasadniczych zmian doszło w II poł. XX stulecia w związku z rewolucją informatyczną, a także upadkiem obozu moskiewskiego. W rezultacie biblioteki zostały zaangażowane w budowaniu społeczeństwa informatycznego, co wymusiło potrzebę dostosowania przepisów o egzemplarzach obowiązkowych do nowej sytuacji. Na tym tle Autor obszernie rysuje sytuację na ziemiach polskich od momentu odzyskaniu niepodległości po I wojnie światowej aż po ustawę o bibliotekach z 1968 r., a więc charakteryzuje po kolei rozporządzenie generał-gubernatora v. Beselera z 1916 r. o dostarczaniu egzemplarzy obowiązkowych bibliotekom publicznym, dekret J. Piłsudskiego z 1919 r. o tymczasowych przepisach prasowych, rozporządzenia MSW z tego samego roku, prawo prasowe z 1927 r., ustawę

o bezpłatnym dostarczeniu druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji, wreszcie rozporządzenie MWRiOP i MSW z 1934 r. w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji – ten stan prawny przetrwał aż do 1968 r.

Reasumując, aspekt historyczny został opracowany starannie i rzetelnie, została zachowana też równowaga między problematyką międzynarodową a polską.

Aspekt drugi – społeczno-polityczny, poza krótkim wstępem – przedstawia obecną politykę biblioteczną państwa polskiego. Rozpoczyna od określenia konstytucyjnego standardu, w którym mieszczą się, zdaniem Autora tzw. prawa czytelnicze realizowane przez administrację publiczną w ramach polityki biblioteczej. Na poziomie ustawodawstwa są one realizowane poprzez wyodrębnienie problematyki bibliotecznego egzemplarza obowiązkowego i ustroju bibliotecznego. Omawia więc Autor ustawę z 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych i ustawę z 1997 r. o bibliotekach wskazując na życzliwe przyjęcie przez zainteresowane środowiska tej pierwszej i wyjątkowo krytyczne stanowisko wobec tej drugiej. Podkreśla jedna, że jednostronne ukształtowanie przez państwo modelu świadczenia produktów wydawniczych (sprecyzowane w rozporządzeniu Ministra Kultury i Sztuki z 1996 r. w sprawie wykazu bibliotek upoważnionych do otrzymywania obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych oraz zasad i trybu ich przekazywania) spotkało się z nad wyraz krytycznym stanowiskiem wydawców zawartym w oświadczeniu Rady Polskiej Izby Książki. Konflikt pomiędzy bibliotekarzami a wydawcami jest widoczny do dziś i wymagałby, zdaniem Autora, rozwiązania na poziomie politycznym.

Kolejnych kilka stron swojej rozprawy poświęcił Autor wolności słowa i cenzurze. Rozpoczął od przedstawienia aspektów historycznych zjawiska zderzając politykę państw europejskich kontrolujących druki z postulatami wolności słowa, formułowanymi zwłaszcza w okresie Oświecenia. Podkreśla też, że w XIX i XX w. sprawa cenzury była dla wydawców, autorów i dziennikarzy tak istotna, że problem obowiązkowego egzemplarza bibliotecznego stał się sprawą drugorzędną. Co prawda część demokratycznych państw od cenzury prewencyjnej zaczęła odchodzić, ale pojawienie się totalitarnych systemów faszystowskich i komunistycznych doprowadziło do zakwestionowania wolności słowa i wprowadzenia cenzury prewencyjną włącznie z likwidacją druków uznanych przez władze za wrogie lub niepożądane.; dotyczyło to także Polski po II wojnie światowej, aż do czasu likwidacji w 1990 r. cenzury wraz likwidacją urzędu ją sprawujących.

Ostatnim elementem tego rozdziału są problemy związane z aspektem ekonomicznym. Zniesienie cenzury i prywatyzacja rynku wydawniczego spowodowały w praktyce odejście od administracyjnej formy przekazywania bibliotecznych egzemplarzy obowiązkowych. W

konsekwencji interes ekonomiczny i prawny wydawców przestał pokrywać się z interesem państwa (publicznym) zainteresowanego w pozyskaniu bezpłatnych egzemplarzy wydawniczych; pojawił się więc ekonomiczny konflikt tych podmiotów. Aspekt ekonomiczny świadczenia egzemplarzy obowiązkowych stał się obecnie jedną z najważniejszych kwestii w ocenie przydatności tej formy daniny publicznej we współczesnych stosunkach prawnych. Wolność gospodarcza została uregulowana w traktatach o Unii Europejskiej, a na gruncie polskim w prawie o przedsiębiorcach z 2018 r. Pozyskiwanie bibliotecznych egzemplarzy obowiązkowych na dotychczasowych zasadach jest wyrazem bezpośredniej ingerencji władzy publicznej w sferę wolności gospodarczej, wydawca musi bowiem wchodzić w określone stosunki prawne nie będące klasycznymi stosunkami typu kontraktowego. W związku z tym Autor uważa, że obecna forma pozyskiwania materiałów bibliotecznych może budzić poważne wątpliwości z powodu faktycznego wyodrębnienia wydawców z grupy innych przedsiębiorców na wolnym rynku wyłącznie w jednym celu – obciążenia ich dodatkową daniną publiczną. Analizując owe świadczenie publiczne z tytułu egzemplarza obowiązkowego w praktyce wydawniczej Autor wskazuje, że ryzyko wydawców jest zróżnicowane w zależności od wielkości nakładu, ale niezależnie od wszystkich czynników obciążenia materialne z tytułu egzemplarzy obowiązkowych wynoszą wiele milionów złotych i godzą w interesy branżowe wydawców. Z drugiej strony należy podkreślić, że egzemplarze obowiązkowe stanowią wysoki procent przybytków bibliotecznych; Rada Polskiej Izby Książki postulowała m.in. ograniczenie liczby uprzywilejowanych bibliotek-beneficjentów. Postulaty te nie zostały zrealizowane i konflikt na linii wydawcy – bibliotekarze trwa nadal skutkując niepełną realizacją obowiązku dostarczania egzemplarzy obowiązkowych przy permanentnej bierności resortu kultury.

Ocena podtytułów drugiego i trzeciego rozdziału pierwszego nasuwa pewne wątpliwości. O ile poszczególne rozważania Autora nie budzą zastrzeżeń, o tyle samo ich umiejscowienie jest dyskusyjne. Podtytuł *Polityka biblioteczna* w swej treści dotyczy wyłącznie sytuacji obecnej i wyłącznie Polski, z kolei podtytuł *Wolność słowa i cenzura* sięga czasów znacznie wcześniejszych bo XVII w., następnie czasów Oświecenia aż do lat 90 ubiegłego stulecia, dodatkowo mieszając dzieje powszechne z historią Polski. Z kolei cały *passus* dotyczący aspektu ekonomicznego dotyczy znowu współczesności i Polski. Wydaje się, że przynajmniej spawy dotyczące wolności słowa i cenzury powinny znaleźć się na pierwszym miejscu lub też zostać włączone do części historycznej.

Sądzę też, że Autor powinien pomyśleć, w wypadku przygotowania pracy do druku, o zmianie struktury tego rozdziału i przekształceniu go w dwa rozdziały odrębne – jeden do-

tyczący dziejów powszechnych, drugi – polskich, z jednoczesnym włączeniem problemów cenzury (w jakiś sposób wewnątrz rozdziałów wyodrębnionych) do każdego z nich. W ten sposób zostałyby one zrównoważone objętościowo z rozdziałami następnymi, a dodatkowo wpłynęłoby na bardziej jasny przekaz. Jest to oczywiście tylko propozycja do dyskusji.

Rozdział II *Egzemplarze obowiązkowe w prawie pozytywnym Polski i innych wybranych państw świata* (ss. 142 – 201), poprzedzony krótkim wstępem, omawia zgodnie z tytułem instytucje egzemplarza obowiązkowego. Najpierw zostało przedstawione ustawodawstwo polskie z uwzględnieniem ustawy z 1996 r. oraz analizą regulaminów bibliotek uniwersyteckich kreśląc w sumie bardzo pesymistyczny, obraz nieprecyzyjności prawodawstwa wewnętrznego kwalifikowanego nonszalancją beneficjentów, których biblioteki tak szeroko korzystają z darmowego wsparcia, a nawet nie chcą tego zauważyć; do pozytywnych wyjątków Autor zalicza Bibliotekę Narodową i Bibliotekę Jagiellońską (s. 159). Następnie przedstawiony został egzemplarz obowiązkowy w ustawodawstwie Francji i Belgii. Najpierw zaprezentowana została ustawa z 1992 r. a następnie Kodeks Dziedzictwa Francuskiego z 2004 r. i miejsce w tym ustawodawstwie egzemplarza obowiązkowego; krótko też problematyka ta została omówiona w ustawodawstwie belgijskim od konwencji berneńskiej z 1886 r. aż po ustawę z 1965 r. Jako trzecia została scharakteryzowana sytuacja w Wielkiej Brytanii i Irlandii. Prawo anglosaskie zostało potraktowane temporalnie szeroko, bo od 1662 r., poprzez rozwiązania XIX-wieczne, ustawę z 1911 r., ustawodawstwo państw Commonwealthu aż po obowiązujący obecnie Legal Deposit Libraries Act z 2003 r.; w tekście zwrócono uwagę na zasady gromadzenia materiałów dokumentowanych elektronicznie. W powiązaniu z prawem angielskim przyjęte zostało też w 2003 r. ustawodawstwo irlandzkie. Jako czwarty został omówiony egzemplarz obowiązkowy w ustawodawstwie USA – tu także uwagi rozpoczęły się od przedstawienia prawa w XVIII w., a następnie w XIX w., wreszcie charakterystyki obowiązującej do dziś federalnej ustawy z 1870 r. W kolejnym punkcie scharakteryzowany został egzemplarz obowiązkowy w ustawodawstwie Niemiec i Austrii, Ustawodawstwo niemieckie zostało przedstawione od czasów hitlerowskich aż po ustawę z 2006 r.; kilka zdań poświęcił też Autor Austrii. Omawianie poszczególnych państw zamyka tematyka egzemplarza obowiązkowego w ustawodawstwie b. ZSRR i Rosji; po krótkiej charakterystyce stanu prawnego w b. ZSRR równie lakonicznie została przedstawiona obecnie obowiązująca w Rosji ustawa z 1994 r. W siódmym podpunkcie charakteryzuje egzemplarz obowiązkowy w Hiszpanii i Włoszech, a podpunkt ostatni omawia tę problematykę w kontekście całej Unii Europejskiej.

Rozdział II wskazuje na doskonałą orientację Autora w prawodawstwie państw europejskich oraz całej Wspólnoty odnośnie obowiązkowego egzemplarza bibliotecznego i zasługuje na wysoką ocenę. Nie bardzo jednak rozumiem dlaczego podpunkt siódmy nosi inny tytuł niż pozostałe skoro omówiono w nim tylko sytuację w Hiszpanii i Włoszech, sytuację w obu państwach traktując tak samo jak w państwach prezentowanych wyżej.

Rozdział III *Zawartość merytoryczna ustawy z 7 listopada 1966 r. na tle wybranego ustawodawstwa światowego w zakresie bibliecznych egzemplarzy obowiązkowych* (ss. 202 – 266).

W tym rozdziale Autor dysertacji dokonuje pogłębionej interpretacji przepisów prawa dotyczących obowiązkowego egzemplarza w państwach, o których wstępnie pisał w rozdziale poprzednim (z pewnymi wyjątkami). Najpierw szeroko została omówiona obowiązująca w Rzeczypospolitej ustawa o obowiązkowych egzemplarzach bibliecznych, a także ustawa o bibliotekach. Podobnej analizie, choć oczywiście nie tak szczegółowej zostały poddane ustawodawstwa Francji i Belgii, Wielkiej Brytanii, Niemiec i Rosji – analiza aktów prawnych każdego z tych państw została poddana w zasadzie równorzędnej egzegezie; ze schematu wyłamały się tylko uwagi na temat Stanów Zjednoczonych – bardziej lakoniczne. Nie mam uwag do przedstawianych przez Autora rozważań. Potwierdzają one ocenę wyrażoną w poprzednim rozdziale.

Rozdział IV zatytułowany *Zobowiązanie z tytułu obowiązkowego egzemplarza bibliotecznego* (ss. 267 – 332) otwierają uwagi o charakterze teoretycznym i dogmatycznym związane ze zobowiązaniowym charakterem stosunku prawnego łączącego podmioty, a wynikającego z prawnego obowiązku przekazania przez wydawców (producentów) bibliecznych egzemplarzy obowiązkowych wskazanym podmiotom (bibliotekom). Jest to zobowiązanie specyficzne bo mające charakter publicznoprawny. Autor dysertacji analizuje w związku z tym naturę i elementy tego zobowiązania jako rodzaju zobowiązania publicznoprawnego. Wskazuje, że zobowiązanie to zawiera klasyczne składniki charakterystyczne dla każdego stosunku prawnego, ale podkreśla, że nie ma tu równorzędności podmiotów zobowiązania charakterystycznych dla zobowiązań cywilnoprawnych, uważa więc, że konstrukcja normatywna upodabnia je do np. zobowiązania podatkowego. Zauważa, że nie mają tu wprost zastosowania przepisy obligacyjnego prawa cywilnego, ani też przepisy prawa podatkowego; stoi na stanowisku, że zobowiązanie to należałoby zaliczyć do instytucji prawa administracyjnego, co stara się uzasadnić. Następnie przechodzi Autor do analizy podmiotowej strony zobowiązania. Stawia przy tym tezę, chyba jednak dość dyskusyjną, że jedynym czynnym podmiotem uprawnionym jest w tym zobowiązaniu państwo, a bibliotekom przysługuje co najwyżej

status podmiotu uprawnionego, ale nie czynnego. Podmiotami zobowiązanymi – biernymi – są wydawcy. Ich obowiązek jest jednostronny i, jak się wydaje, niekorzystny z punktu widzenia interesów wydawców. Tezy te Autor następnie rozwija wskazując, że mamy tu do czynienia także ze szczególnym typem zobowiązania realnego. Charakteryzuje też w tym miejscu szczegółowo pojęcie działalności wydawniczej oraz różne jej rodzaje. Analizuje również status i miejsce w całym systemie autorów (twórców) publikowanych wydawnictw. Na zakończenie tej części rozdziału Autor polemizuje z tezą o jakimkolwiek prawnym uprzywilejowaniu wydawców, nawet po uwzględnieniu ulg podatkowych związanych z niektórymi rodzajami wydawnictw.

Kolejnym elementem rozważań jest przedmiot zobowiązania, czyli wymóg świadczenia na rzecz podmiotu uprawnionego. Świadczenie to jest: jednorazowe, niepodzielne, ściśle oznaczone, niezamienne, rzeczowe, czynne i pozbawione sankcji odszkodowawczej, czyli ma postać czysto materialną. Dalsze rozważania Autora rozwijają i precyzują elementy charakteryzujące, co do zasady, to świadczenie. Ostatnim fragmentem tego rozdziału jest treść zobowiązania z tytułu bibliotecznego egzemplarza obowiązkowego. Zobowiązanie z tego tytułu wygasa na skutek jego prawidłowego wykonania w formie przekazania uprawnionej bibliotece przedmiotu świadczenia w prawnie ustalonym trybie i czasie, czyli gdy nastąpiło zaspokojenie interesów strony przeciwnej. Wydawca ma obowiązek samodzielnie ustalić jakim bibliotekom ma publikacje przekazać, ile egzemplarzy, dopilnować terminu spełnienia świadczenia oraz dołączenia wymaganego wykazu przekazywanych publikacji. Ze strony beneficjenta z kolei istnieje obowiązek przyjęcia i pokwitowania nadesłanych mu egzemplarzy. Tradycyjnie Autor rozwija i precyzuje przedstawione na wstępie pojęcie ogólne. Jedy- nym wyjątkiem, teoretycznie dopuszczalnym uzasadniającym wygaśnięcie zobowiązania mogłaby być niemożliwość świadczenia (podane są przykłady), a po stronie zobowiązanego brak byłoby jakiegokolwiek winy. Interesującym jest, że niewykonanie zobowiązania, w przeciwnieństwie do zobowiązań cywilnoprawnych, nie powoduje automatycznego powstania odpowiedzialności odszkodowawczej; uprawniona do otrzymania egzemplarza obowiązkowego biblioteka może wystąpić przeciwko wydawcy z cywilnoprawnym roszczeniem z tytułu poniesionej szkody dopiero po wyczerpaniu drogi określonej w ustawie o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych. Autor przedstawia także inne możliwości wystąpienie przez biblioteki z roszczeniami, np. pauliańskimi. Uzasadnia też, że co do zasady, po upływie roku od dnia rozpowszechnienia druku, beneficjenci tracą z tytułu tego zobowiązania uprawnienie do żądania jego wykonania.

Treść tego rozdziału wyczerpująco i w pełni opisuje wszystkie elementy związane ze zobowiązaniem z tytułu obowiązkowego egzemplarza bibliotecznego.

W rozdziale V – *Egzemplarz obowiązkowy jako rodzaj daniny rzeczowej* (ss. 333 – 358) Autor rozstrzyga fundamentalny problem prawny, a mianowicie czy egzemplarz obowiązkowy należy zaliczyć do kategorii stosowanych w obrocie prawnym danin rzeczowych, czy też do szczególnych zobowiązań, a więc praw prywatnych, przysługujących niektórym bibliotekom wobec wszystkich krajowych wydawców, czyli w istocie rzeczy instytucji prawa obligacyjnego. Fundamentalna różnica polega więc na tym, że w pierwszym przypadku jest to instytucja prawa publicznego, a w drugim – prawa prywatnego. Oczywistym dla Autora jest opowiedzenie się za tym pierwszym rozwiązaniem. Wynika to z ustawowo wprowadzonego i określonego obowiązku prawnego działania obu stron tego zobowiązania. W praktyce, zdaniem Autora, rozstrzyga o wszystkim przymiotnik „obowiązkowy”, co przesądza o tym, że jest to instytucja prawa publicznego (administracyjnego). Po wstępnym rozstrzygnięciu problemu prawnego Autor przystępuje do określenia daniny rzeczowej i jej funkcji, definiując samo pojęcie i rodzaje danin wraz z ich szczegółową charakterystyką. Na tle tych uwag, według Autora biblioteczny egzemplarz obowiązkowy w ujęciu historycznym ma postać tradycyjnej daniny rzeczowej, natomiast w obowiązującej w polskim prawie terminologii należy go określić mianem ciężaru lub świadczenia publicznego, wobec braku rozdzielania normatywnego tych pojęć. Ma on wobec tego charakter ściśle rzeczowy, co różni go od świadczeń ukierunkowanych na obowiązek świadczenia określonych czynności. Po określeniu egzemplarza obowiązkowego jako daniny rzeczowej, Autor przechodzi do charakterystyki ciężarów publicznych o charakterze rzeczowym w Polsce. Dotyczą one świadczeń rzeczowych obywateli polskich wynikających z ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Nakłada ona na urzędy i instytucje państwowe, przedsiębiorców i inne jednostki organizacyjne, a także osoby fizyczne oddania do używania posiadanych nieruchomości i rzeczy ruchomych na cele przygotowania obrony państwa; Autor nieco szerzej owe obowiązki przedstawia, precyzując przy okazji prawny charakter ryczałtu za szkody poniesione w wyniku wykonania obowiązku świadczenia rzeczowego, który nie uchybia zasadzie nieodpłatności samego świadczenia. Następnie przedstawia też daniny rzeczowe wynikające z ustawy z 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o stanie klęski żywiołowej z tego samego roku. Rozdział zamyka definicja bibliotecznego egzemplarza obowiązkowego oraz charakterystyka elementów definicyjnych tego świadczenia rzeczowego.

Treść rozdziału w jasny i klarowny sposób omawia całość problematyki zawartej w tytule rozdziału.

Interesujące jest zakończenie.

W jego pierwszej części Autor dokonuje krótkiego podsumowania, Stwierdza on, że choć polski model jest nieprecyzyjny i obarczony wieloma wadami, polegającymi na lakoniczności rozwiązań formalnych i brak rozwiązań organizacyjnych, to jednak stanowi on dobrą podstawę do modyfikacji samej instytucji. Krytycznie natomiast podchodzi do zachowywania jej bez zmian, uważając że grozi to wzmocnieniem argumentów jej przeciwników.

W drugiej części zawiera postulaty de lege ferenda. Proponowane zmiany zawierające kilka, jak się wydaje, ważkich argumentów są rzeczowe i sensowne

6. Konkluzja.

Praca mgra Mariusza Brunki, *Biblioteczny egzemplarz obowiązkowy w Polsce na tle porównawczym. Pojęcie, dzieje i analiza prawna* jest pod względem formy, treści, sformułowanych tez i ocen rozprawą, która zasługuje na pozytywną ocenę. Uważam, że w pełni odpowiada wymogom, które stawiane są dysertacjom doktorskim, stanowi oryginalne rozwiązanie zagadnienia naukowego, świadczy o dobrej teoretycznej wiedzy z historii prawa oraz prawa pozytywnego, zarówno polskiego jak i szeregu państw europejskich i USA, związanego z problematyką zawartą w pracy, a także dowodzi umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W świetle powyższych okoliczności stwierdzam, że recenzowana praca P. mgra Mariusza Budki odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim, określonym w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2022 r., poz. 574 ze zm.) Może zatem stanowić podstawę do podjęcia dalszych czynności związanych z nadaniem P. mgrowi Mariuszowi Budce stopnia naukowego doktora.

Toruń, 0. 07 2022 r.



Treść rozdziału w jasny i klarowny sposób omawia całość problematyki zawartej w tytule rozdziału.

Interesujące jest zakończenie.

W jego pierwszej części Autor dokonuje krótkiego podsumowania. Stwierdza on, że choć polski model jest nieprecyzyjny i obarczony wieloma wadami, polegającymi na lakoniczności rozwiązań formalnych i brak rozwiązań organizacyjnych, to jednak stanowi on dobrą podstawę do modyfikacji samej instytucji. Krytycznie natomiast podchodzi do zachowywania jej bez zmian, uważając że grozi to wzmocnieniem argumentów jej przeciwników.

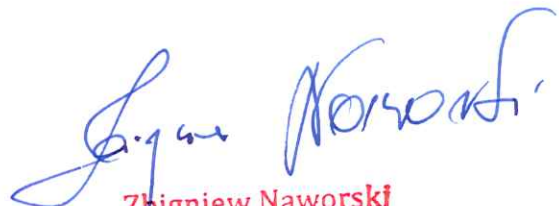
W drugiej części zawiera postulaty de lege ferenda. Proponowane zmiany zawierające kilka, jak się wydaje, ważkich argumentów są rzeczowe i sensowne

6. Konkluzja.

Praca mgra Mariusza Brunki, *Biblioteczny egzemplarz obowiązkowy w Polsce na tle porównawczym. Pojęcie, dzieje i analiza prawna* jest pod względem formy, treści, sformułowanych tez i ocen rozprawą, która zasługuje na pozytywną ocenę. Uważam, że w pełni odpowiada wymogom, które stawiane są dysertacjom doktorskim, stanowi oryginalne rozwiązanie zagadnienia naukowego, świadczy o dobrej teoretycznej wiedzy z historii prawa oraz prawa pozytywnego, zarówno polskiego jak i szeregu państw europejskich i USA, związanego z problematyką zawartą w pracy, a także dowodzi umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W świetle powyższych okoliczności stwierdzam, że recenzowana praca P. mgra Mariusza Brunki odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim, określonym w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2022 r., poz. 574 ze zm.) Może zatem stanowić podstawę do podjęcia dalszych czynności związanych z nadaniem P. mgrowi Mariuszowi Brunce stopnia naukowego doktora.

Toruń, 0. 07 2022 r.


Zbigniew Naworski
dr hab. prof. UMK